

Interpretacja wiersza „Werset”

Głębokiej refleksji nad powtarzalnością historii naszego kraju oddaje się poeta w wierszu pt. *Werset*. Oto kolejne pokolenie przejmując obowiązek obrony wolności, gdy Polska ponownie utraciła niepodległość. On jest jednocześnie i spadkobiercą, i przekazicielem wartości patriotycznych. Jest ogniwem w ogromnej maszynie dziejów swojego kraju. Tak jak dziad i ojciec chciałby podjąć walkę, jak ojciec i dziad jest gotów nawet oddać życie. Nie może beczynnie stać i zniweczyć to, co z wielkim trudem i poświęceniem wywalczyli przodkowie. Ten wiersz jest „hołdem złożonym rodzinie, niekoniecznie własnej, może po prostu polskiej rodzinie, której wojny stały się udziałem trzech pokoleń mężczyzn. I tradycji rycerskiej, rycerskiemu honorowi, nakazującemu poświęcenie.”

Dlatego wiersze opowiadające o powstaniu styczniowym znajdują dopełnienie w utworach poświęconych drugiej wojnie. Uzasadnia to skojarzenie – tak bliskie choćby Konwickiemu – wiersz *Werset*, który ujawnia tragiczną powtarzalność polskiego losu historycznego i nieodmienność obowiązku wobec zbiorowości ciążącego nad każdym pokoleniem:

Twój dziad w czerwonym polu
Szkarłatne kwiaty kładł –
Twój ojciec niósł do boju
Dwadzieścia młodych lat...
U września ran koralu
Zastygał śmiercią brat –

Zastanawiam się nad genezą *Wersetu* – czy było nią autentyczne wydarzenie: śmierć Bronisława Rumla w więzieniu w Dubnie. Pod wierszem umieszczono datę „listopad 1940” – ale czy wpisał ją autor? *Werset* jest czy nie jest pośmiertnym hołdem? Niezależnie od okoliczności, *Werset* i tak jest hołdem. Złożonym rodzinie, niekoniecznie własnej, może po prostu polskiej, w której wojny stały się udziałem trzech pokoleń mężczyzn.